

Sygn. akt I C 202/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Świdnicy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Wojciech Zatorski

Protokolant: Dominika Ćwieląg

po rozpoznaniu w dniu 29 kwietnia 2015 roku w Świdnicy

na rozprawie sprawy z powództwa: **A. K.**

przeciwko: **(...) S.A. w S.**

o zapłatę

I. Zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w S. na rzecz powódki A.

S.- K. kwotę 2.800 zł (dwa tysiące osiemset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 22.07.2013 r. do dnia zapłaty;

II. Zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1680,32 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;

III. Zwraca powódce ze Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Świdnicy niewykorzystaną część zaliczki na opinię biegłego w kwocie 76,68 zł.

Sygn. akt I C 202/14

UZASADNIENIE

A. K. domagała się zasądzenia od (...) S.A. w S. kwoty 2800 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22.07.2013 do dnia zapłaty oraz obciążenia pozwanego kosztami procesu (k.2).

Powódka podała, że w dniu 30.04.2013 r. doszło do kolizji drogowej, której sprawca, ukarany z tego tytułu mandatem karnym, posiadał ubezpieczenie OC u pozwanej. Wskutek zdarzenia samochód powódki został uszkodzony w stopniu wykluczającym zasadność naprawy, zaś ubezpieczyciel powódki, do którego pierwotnie zgłosiła szkodę z tytułu AC, wycenił wartość pojazdu przed szkodą na 3500 zł, a po szkodzie na 700 zł, jednak wobec ustalenia ubezpieczyciela sprawcy, sprawę przekazano pozwanej, która ustaliła w/w wartości na kwoty odpowiednio 2800 zł i 1200 zł, co daje odszkodowanie w kwocie 1600 zł, którego jednak powódce nie wypłacono (k. 3). Powódka domaga się ponadto odsetek, należnych po upływie 30 dni od zgłoszenia szkody, którą pozwana skalkulowała 21.06.2013 (k.4).

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa (k. 23). Wskazała, że odszkodowanie należne powódce powinno być ustalone wg cen rynkowych, powódka nie wykazała zasadności wyższego odszkodowania, wypłacona powódce kwota jest adekwatna do wysokości poniesionej szkody (k. 24).

W reakcji powódka zaprzeczyła, by pozwana wypłaciła jej jakiegokolwiek odszkodowanie (k. 35).

W toku postępowania (...) S.A. została przejęta przez (...) S.A. (k. 105).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 30.04.2013 r. w Ś. doszło do kolizji drogowej samochodu powódki F. (...) z samochodem, którego właściciel posiadał ubezpieczenie OC u pozwanej. Został ukarany z tego tytułu mandatem karnym.

Bezsporne

Po wypadku powódka zgłosiła szkodę do swego ubezpieczyciela, u którego posiadała polisę m.in. (...) Casco, tj. (...). Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel powódki wycenił jej szkodę na kwotę 2800 zł, przy przyjęciu, że wartość pojazdu przed szkodą na 3500 zł, a po szkodzie na 700 zł, przy czym naprawa pojazdu była ekonomicznie nieopłacalna. Wobec ustalenia ubezpieczyciela sprawcy kolizji sprawę przekazano pozwanej, a ta ustaliła w/w wartości na kwoty odpowiednio 2800 zł i 1200 zł, a ponadto również ustaliła, że naprawa pojazdu jest nieopłacalna. Następnie ustaliła odszkodowanie w kwocie 1600 zł, którego jednak powódce nie wypłacono. (...) sprawę przekazał pozwanej 29.05.2013, ta dokonała wyceny pojazdu powódki 21.06.2013, a 25.06.2013 poinformowała ją o przyznaniu odszkodowania w w/w kwocie.

Dowód : akta szkody – k.31,

Kalkulacja szkody (...) – k. 12-13.

Wartość pojazdu powódki przed szkodą wynosiła 3500 zł a po powstaniu szkody 400-500 zł.

Dowód : opinia biegłego k. 56-63,

Opinia uzupełniająca k. 85-95.

Sąd zważył, co następuje :

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Bezsporne między stronami było, że pozwana ponosi odpowiedzialność wobec powódki za sprawcę szkody, który posiadał u niej w dacie kolizji drogowej z powódką polisę OC, a ponadto, że uszkodzenie pojazdu powódki w wyniku tej kolizji było na tyle istotne, że jego napraw nie była ekonomicznie opłacalna (zaistniała tzw. szkoda całkowita). Spór dotyczy wysokości odszkodowania należnego powódce, a w szczególności tego, czy pozwana właściwie ustaliła wartość pojazdu powódki przed szkodą i po niej, a w efekcie, czy prawidłowo wyliczyła należne powódce odszkodowanie, stanowiące różnicę w/w wartości.

Z opinii biegłego wynika, że sporne wartości wynoszą 3500 zł i 400-500 zł (co daje odszkodowanie 3000-3100 zł). Opinia ta sporządzona została przez osobę o stosownej wiedzy fachowej i doświadczeniu zawodowym w kwestiach dla sprawy istotnych a wymagających wiadomości specjalnych. Przy opiniowaniu biegły należycie i wszechstronnie rozważył okoliczności sprawy, a w szczególności stan pojazdu, jego przebieg, itd. Racjonalny jest argument biegłego, że wszelkie wyceny tzw. wartości rynkowej pojazdów z natury rzeczy muszą być tylko przybliżone, skoro realną wartość rynkową wskazuje sam rynek, czyli transakcja dokonana w rzeczywistości. Dokonując natomiast wyceny pojazdu na potrzeby określenia jego wartości przed szkodą i po niej biegły uwzględnia wszystkie dostępne dane o pojeździe, w tym informacje o stanie auta wskazane w kalkulacji szkody dokonanej przez ubezpieczyciela. W tym konkretnym przypadku biegły wyjaśnia, dlaczego możliwie jest uznanie stanu tego auta jako „ponadprzeciętnego” a jest nim niski przebieg. Sąd nie znajduje podstaw do kwestionowania opinii biegłego M. Ł., a wątpliwości pozwanej zostały obszernie i szczegółowo wyjaśnione w opinii uzupełniającej (k. 85), w której biegły, po szczegółowych badaniach internetowych podtrzymał opinię główną (k. 95). Dalsze wnioski pozwanej o kolejne opinie i wezwanie biegłego na rozprawę są chybione. Celem opinii jest wyjaśnienie kwestii fachowych wymagających wiedzy specjalnej, a jeżeli to zostało już wykonane, brak uzasadnienia dla kolejnych opinii, które potwierdzą racje wnioskodawcy. Sąd uznał zatem opinię za dowód pewny stanowiący podstawę ustaleń w sprawie. W konsekwencji, na podstawie art.361 § 2 i art. 363 K.c. powództwo podlegało uwzględnieniu w całości (zwłaszcza, jeżeli powódka dochodziła mniej, aniżeli mogła to czynić stosownie do wartości szkody ustalonej w opinii).

Powódka dochodziła także ustawowych odsetek a roszczenie to jest także zasadne. Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie odpowiada. Ubezpieczyciela obowiązuje zasadniczo 30-dniowy termin na rozpatrzenie sprawy i wypłatę świadczenia, a sprawę przekazano pozwanej 29.05.2013, zaś własnej kalkulacji szkody pozwana dokonała 21.06.2013. Sąd zasądził więc od strony pozwanej na rzecz powódki ustawowe odsetki co do zasądzonej kwoty zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od dnia 22.07.2013r.

Sąd orzekł o kosztach postępowania (pkt II) na podstawie art. 98 kpc stosownie do wyniku sporu. Pozwana zwróci zatem powódce, jako wygrywającej sprawę, uiszczone przez nią koszty sądowe (140 zł), koszty zastępstwa procesowego (1200 zł) i koszty opłaty skarbowej od złożenia pełnomocnictwa (17 zł), a także część zaliczki na koszty opinii (...) – łącznie 1.680,32 zł.

Ponadto powódce należało zwrócić ze Skarbu Państwa nie wykorzystane koszty jej zaliczki na opinię biegłego (pkt III).